

# Nieodporny Rozum – Ewelina Lisowska

O o o o ou

O o o o o ou

O o o o ou

O o ou

O o o o ou

O o o o o ou

O o o o ou

O o ou

Wyłoniłeś się z tłumu  
Gdy ulicą beztrosko szłam  
Twoje światło poraziło mnie w dzień  
Twój oddech to mój tlen,  
Który we mnie ma swe lokum  
A ja wpadłam w niepokój  
No, bo jak mogę chcieć  
Myśleć o kimś, kto nie zna mnie  
Brak mi Twego widoku  
Nieodporny mam rozum

Zasypiam myśląc o tym, jak odezwać się  
Zasypiam myśląc o tym, że jesteś niedaleko gdzieś

Dokąd więc biegnę  
Choć wcale nie chcę  
Me serce bije tak zawzięcie  
Wypełniam przestrzeń  
Zwykłym powietrzem  
Szukając tego, co zwa  
Pozornie szczęściem

O nie, nie, nie!  
Nie chcę pisać tych wszystkich bzdur  
Nie mam czasu  
Nie będę Ci słać listów, których już masz pełno w swoim koszu

Może nie jestem tym kimś z kim został byś przez parę chwil  
Ale muszę wyjść z mroku, by odzyskać swój spokój

Zasypiam myśląc o tym, jak odezwać się, ou  
Zasypiam myśląc o tym, że jesteś niedaleko gdzieś

Dokąd więc biegnę  
Choć wcale nie chcę  
Me serce bije tak zawzięcie  
Wypełniam przestrzeń  
Zwykłym powietrzem  
Szukając tego, co zwa  
Pozornie szczęściem

O o o o ou

O o o o o ou

O o o o ou

O o ou

O o o o ou

O o o o o ou

O o o o ou

O o ou

Namieszałeś w mojej głowie  
Jednym gestem, jednym słowem  
Nie musisz przynosić mi wianków i bzów  
Wystarczy mi, że jesteś tu

Namieszałeś w mojej głowie  
Jednym gestem, jednym słowem  
Nie musisz przynosić mi wianków i bzów  
Wystarczy mi, że jesteś tu



Słowa: Ewelina Lisowska  
Muzyka: Ewelina Lisowska  
Rok wydania: 2013